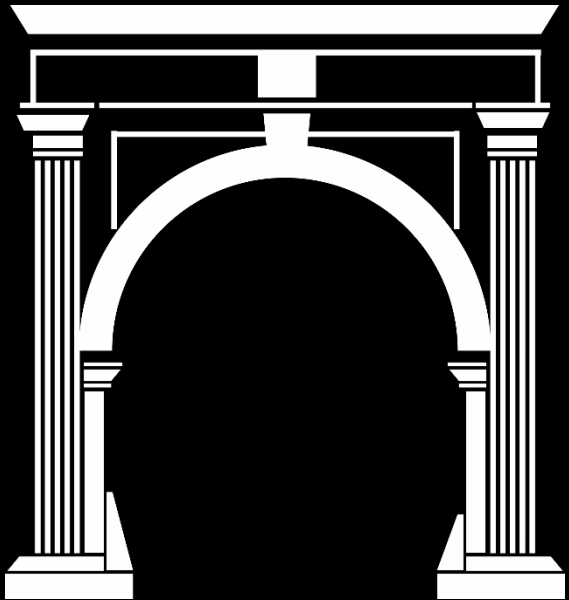


Archeologia Sudanu



WPROWADZENIE



Od lat 70-tych XX wieku Muzeum Archeologiczne w Poznaniu aktywnie uczestniczy w badaniach archeologicznych w Sudanie. Ich efektem jest wystawa „Archeologia Sudanu”. Składają się na nią zabytki pochodzące z własnych badań Muzeum prowadzonych w Kadero i w rejonie IV-tej katarakty Nilu, przedmioty pozyskane w wyniku współpracy z ekspedycjami Royal Ontario Museum w Toronto i Polskiej Połączonej Ekspedycji Archeologicznej do Doliny Nilu Środkowego. Uzupełnieniem wystawy jest depozyt cennych zabytków będących własnością Muzeum Narodowego w Chartumie.

Sudan to kraina położona bezpośrednio na południe od Egiptu. Podobnie jak Egipt jest ona „darem Nilu”. Rzeka, przecięta sześcioma kataraktami, stanowi tu główny element krajobrazu. Na ekranie audioprzewodnika widoczny jest Nil w okolicach 4-tej katarakty [1]. Na wschód od Nilu aż po Morze Czerwone ciągnie się Pustynia Wschodnia, na zachód zaś rozległa Sahara.

Na przestrzeni swojej historii region ten nosił różne nazwy: starożytni Egipcjanie nazywali go *Ta-seti* co znaczy kraina łuku, *Uauat*, później zaś *Kusz*. W okresie rzymskim pojawiło się pojęcie Nubia, które być może wywodzi się od zniekształconej formy egipskiego słowa *nebu*, oznaczającego złoto. Po wydobywane w Sudanie złoto wyprawiano się już w początkach starożytnego państwa egipskiego. Nazwa Sudan, nadana przez Arabów pojawia się zaledwie kilka stuleci temu.

Położenie geograficzne sprawiło, iż od najdawniejszych czasów Nubia i Sudan odgrywały rolę korytarza, w którym krzyżowały się szlaki wymiany handlowej i kulturowej pomiędzy światem śródziemnomorskim i Afryką, a także pomiędzy Półwyspem Arabskim i Saharą.

NARZĘDZIA KAMIENNE



Zwiedzanie wystawy rozpoczynamy od niewielkiej gabloty znajdującej się po naszej prawej stronie. Pierwszy człowiek pojawił się nad brzegami Nilu już milion lat temu. Był to *Homo Erectus*, który przywędrował tu z Afryki Wschodniej. Wytwarzał on kamienne narzędzia z których najbardziej charakterystycznymi były, pokazane po prawej stronie gabloty, pięściaki. Podstawę jego utrzymania stanowiło łowiectwo i zbieractwo. Około 100 tys. lat temu następuje nie tylko zmiana technologii wykonywania narzędzi kamiennych ale również zastępowanie *Homo Erectus* przez *Homo Sapiens*. *Homo sapiens* wprowadził szereg innowacji w sposobach obróbki krzemienia a rozwój technologii umożliwił wytwarzania bardziej zróżnicowanego inwentarza narzędziowego.

Prezentowane narzędzia kamienne mają około 40 - 100 tys. lat. Zebrane zostały w miejscach obozowisk paleolitycznych ulokowanych na krawędzi pustyni w okolicach wznoszącej się nad doliną Nilu górą Dżebel Muzrak oraz w samej dolinie rzeki.

W tej samej gablocie zobaczyć możemy fragmenty najstarszej ceramiki afrykańskiej liczącej sobie 10 tys. lat. Półosiadły tryb życia oparty o intensywną eksploatację naturalnych zasobów doliny Nilu spowodował, że bardzo szybko tutejsi mieszkańcy opanowali umiejętność lepienia naczyń glinianych oraz zastosowali kamienne żarna do rozcierania dziko rosnących zbóż .

NARZĘDZIA I BIŻUTERIA NEOLIT



Gdy wrócimy do ciągu gablot po lewej stronie sali wystaw zobaczymy bogactwo przedmiotów pochodzących z młodszej epoki kamienia – wytworów najstarszych społeczeństw o gospodarce wytwórczej – pierwszych rolników. Możemy tu zobaczyć pełen inwentarz narzędzi kamiennych wraz z ich zróżnicowaniem surowcowym. Odmiennych skał używano do wyrobu różnych przedmiotów - siekier, dłut, ostrzy strzał czy drapaczy - narzędzi do obróbki skór. Z kamienia wykonywano maczugi będące niewątpliwie oznakami władzy.

Pustynnienie Sahary spowodowało, na przełomie VI i V tysiąclecia p.n.e., migrację ludów pasterskich z Sahary do doliny Nilu. Przybyły one ze stadami bydła, owiec i kóz, uzupełniając swoją dietę rybami, małżami i dziko rosnącymi w tym rejonie zbożami. Neolityczni mieszkańcy Sudanu doskonale opanowali wytwarzanie wysokiej jakości ceramiki oraz narzędzi kamiennych. Było to społeczeństwo o znacznym zróżnicowaniu społecznym, ze stojącymi na jego czele wodzami.

Jedno z ważniejszych stanowisk z tego okresu znajduje się w Kadero, koło Chartumu. Pozostałości osady i cmentarzyska neolitycznego były przedmiotem badań poznańskich archeologów przez blisko 30 lat, pod koniec XX wieku. Na ekranie urządzenia i planszach wystawienniczych widać fotografie przedstawiające prowadzone prace [3]. Dzięki nim możliwa jest rekonstrukcja wielu aspektów życia ówczesnego społeczeństwa z całą jego złożonością.

Powszechnym w owym czasie było noszenie biżuterii. W gablocie widzimy popularne w neolicie paciorki i wisiorki wykonane z czerwonych kamieni półszlachetnych - karneolu i agatu, rzadziej ze sprowadzanego z daleka kryształu górskiego czy zielonego amazonitu. Wykonywano ozdoby z muszli sprowadzanych z Morza Czerwonego oraz ze skorupy jaj strusich. W bogatszych grobach znaleźć można również bransolety z kości słoniowej. Unikatową jest niewielka, silnie wystylizowana, gliniana figurka kobiety. Należy ona do grupy przedstawień w których postać jest pozbawiona kończyn a jedynie pionowe nacięcie sugeruje nogi. Na głowie ma ona rodzaj czepca pokrytego nakłuciami, na twarzy wyraźnie są zaznaczone jedynie ukośne oczy a na szyi potrójny naszyjnik. Na brzuchu wyraźnie zaznaczony jest pępek. Biodra są ozdobione poziomymi liniami które interpretuje się jako tatuaż lub zdobione szaty.

Zapewne mieszkańcom neolitycznej osady towarzyszyła muzyka. Być może instrumentem muzycznym było znajdujące się na wystawie kościane tarło. Byłby to jeden z najstarszych instrumentów muzycznych znanych z Afryki.

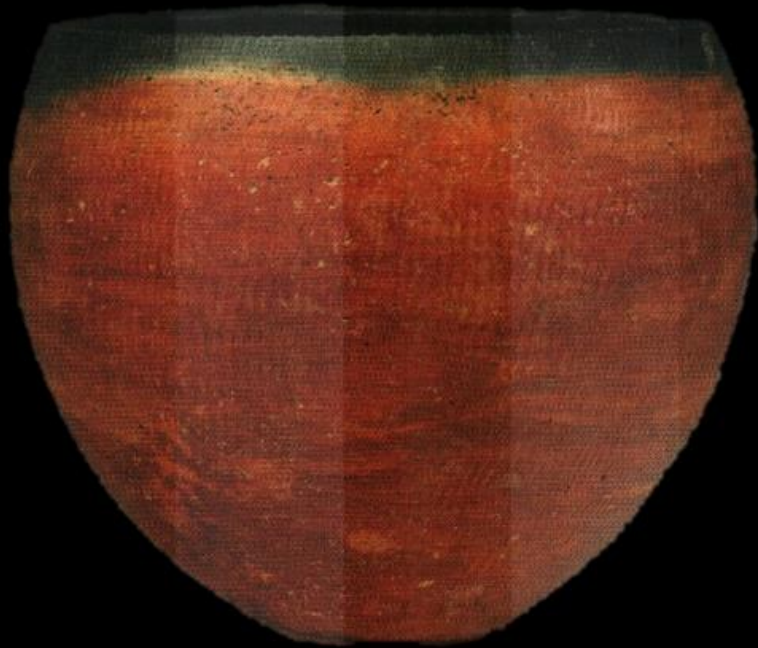
NEOLITYCZNE NACZYNIA GLINIANE



Przechodząc w prawo widzimy kolekcję neolitycznych naczyń glinianych. Znajdowały one swoje zastosowanie nie tylko w życiu codziennym. Wkładano je również do grobów jako dary lub pojemniki na dary. W zamożniejszych grobach spotkać można po kilka naczyń doskonałej jakości. Prawie wszystkie miały kuliste kształty a ich powierzchnia zewnętrzna była całkowicie pokryta dekoracją. Dodatkowo była ona często powlekana czerwoną ochrą i polerowana. Rytualny charakter miały tulipanowate pucharki, zawsze bogato zdobione. Naczynia tego typu, znajdowane wyłącznie w grobach, pojawiają się u schyłku epoki kamienia na terenach rozciągających się od środkowego Sudanu po górny Egipt.

KULTURA GRUPY A

U schyłku IV tysiąclecia, gdy na północy tworzyły się zręby starożytnego państwa egipskiego, w rejonie I i II katarakty uformowała się kultura określana mianem Grupy A.



Charakterystyczne dla niej są cienkościennie misy o malowanej lub lekko pofalowanej powierzchni zewnętrznej. Źródło bogactwa społeczności tej kultury stanowiło pośrednictwo w handlu pomiędzy Egiptem a czarną Afryką. W grobach, niewielkich kurhanach, jak widoczne na ekranie monitora, często możemy spotkać przedmioty importowane z Egiptu.

Pod koniec IV tys. p.n.e. Egipcjanie zaczęli podejmować wyprawy wojenne na południe. Śladem tych wypraw są przedstawienia pozostawione na skałach. Być może skutkiem zmiany polityki Egiptu było opuszczenie większości osad grupy A. Ekspansja militarna Egiptu miała na celu przejęcie kontroli nad eksploatacją nubijskich złóż złota i innych, cennych minerałów oraz egzotycznych towarów z Afryki.

KULTURA GRUPY C



Bogato zdobione wzorami geometrycznymi naczynia są charakterystyczne dla lokalnych społeczności nubijskich określane przez archeologów jako grupa C. Zamieszkiwali oni terytorium będące w okresie ok. 2300-1600 lat p.n.e. pod kontrolą faraonów. Wielu Nubijczyków służyło również w armii egipskiej a charakterystyczne, używane przez nich naczynia spotkać można również w głębi Egiptu. Na ekranie monitora widzimy przedstawienie łuczników nubijskich uwiecznione na murach świątyni Hatszepsut w Deir el-Bahari w Egipcie [6].

KRÓLESTWO KERMY



Na południe od III katarakty, w połowie III tysiąclecia p.n.e. uformowała się konfederacja związków plemiennych, którą Egipcjanie nazywali *Kusz*. W okresie swojego rozkwitu 1750-1550 p.n.e. królowie *Kusz* władali terytorium o długości 1200 km, pomiędzy Pierwszą a Piątą Kataraktą Nilu. Główne centrum administracyjno-religijne kraju, Kerma, było już miastem w pełnym znaczeniu tego słowa. Pozostałości budowli pałacowych dekorowanych w stylu egipskim wskazują, że pełniły one również funkcję siedziby rodu panującego. Charakterystycznymi elementami krajobrazu Kermy są olbrzymie, zbudowane z cegieł, budowle kultowe. Na górze znajdowała się platforma a we wnętrzu niewielkie korytarze. Jej obecny wygląd widoczny jest na planszy. Pełna rekonstrukcja wyglądu tego najstarszego sukańskiego miasta jest niezwykle trudna, gdyż ok. 1500 roku p.n.e. zostało ono zdobyte i doszczętnie zniszczone przez wojska egipskie. W sąsiedztwie Kermy zlokalizowano ogromne cmentarzysko kurhanów z pochówkami władców. Praktykowano też składanie w pobliżu grobów lub w grobach całych zwierząt lub ich czaszek. Na ekranie urządzenia zobaczyć możemy zmarłego pochowanego razem z owcą [7].

FIGURKI USZEBTI TAHARKI



Gdy obrócimy się do tyłu zobaczymy w gablocie figurki uszebti. Wykonano je dla królów Taharki i jego wnuka Senkamaniskena. Miały one służyć faraonowi w świecie zmarłych wykonując za niego wszelkie prace. Obydwie figurki, kamienna i fajansowa, pokryte są standardowym tekstem hieroglificznym wyjaśniającą ich rolę, w dłoniach trzymają motyki a przez plecy mają przewieszony koszyk.

Taharka był największym z władców XXV dynastii – tzw. nubijskiej, która rządziła Egiptem przez około 60 lat (715-656 p.n.e.). Wywodzi się ona z miasta Napata, położonego w pobliżu Czwartej Katarakty Nilu a założonego w połowie II tysiąclecia p.n.e. przez Egipcjan, którzy u stóp świętej góry Dжебel Barkal, wzniesli wielką świątynię Amona, będącą jednym z ważniejszych ośrodków kultu tego egipskiego boga. Górę jak i ruiny świątyni Amona można zobaczyć na planszy ponad gablotami.

W XI w. p.n.e. miasto i świątynia znalazły się we władaniu lokalnej dynastii nubijskiej. W kolejnych wiekach małe królestwo rozwinęło się w potężną monarchię, która podbiła Egipt. Nowi władcy choć zachowali swój egzotyczny strój i szereg nubijskich obyczajów, przejawiali fascynację tradycją i kulturą Egiptu. Taharka zmarł w roku 664 r. p.n.e. Pochowano go na nekropoli królewskiej w Nuri w pobliżu Napaty. Pochowano go ze splendorem należnym faraonowi. Nubijscy władcy przejęli z Egiptu piramidę jako miejsce pochówku władcy i jego rodziny, mumifikację oraz zwyczaj bogatego wyposażenia grobów. Piramida Taharki miała blisko 50 metrów wysokości a w grobie złożono ogromne dary w tym 1070 kamiennych figurek uszebti pokrytych hieroglifami. Na planszy wystawienniczej możemy zobaczyć widok piramid w Nuri a na ekranie urządzenie przedstawienie króla Taharki [9].

Wkrótce po śmierci Taharki nubijscy władcy stracili panowanie nad Egiptem. W 539 r. p.n.e. Napata została doszczętnie złupiona przez armię egipską faraona Psametyka II, to królestwo kuszyckie w Nubii trwać będzie nadal.

TERGEDUM



Pod koniec XX wieku Polska Ekspedycja działająca w dolinie Nilu środkowego odkryła w wiosce Soniat pozostałości świątyni poświęconej kultowi egipskiego boga Ozyrysa. Miejsce to identyfikuje się obecnie z zaginionym starożytnym miastem Tergedum, opisanym pod koniec I wieku naszej ery przez rzymskiego historyka Pliniusza Starszego. W świątyni, której rekonstrukcję można zobaczyć na ekranie urządzenia[10], znaleziono liczne dary wotywnie, z których wiele prezentowanych jest na wystawie. Są to wykonane z brązu przedstawienia boga Ozyrysa, byka Apisa, będącego symbolem płodności i sił rozrodczych czy kóbr – ureuszy. Na szczególną uwagę zasługuje uchwyt sistrum czyli brzękadła obrzędowego w kształcie figurki nagiej kobiety. Podtrzymuje ona na głowie architraw na którym siedzi kot. Po jego obu stronach znajdują się pionowe płytki z przewierconymi otworami służącymi do umocowania brzękadeł, które niestety się nie zachowały.

W gablocie zobaczyć możemy fajansowe amulety w kształcie baranich głów z dyskiem solarnym na głowie, wykonana jest głowa boga Besa – który ochraniał domostwa przed złymi duchami, plakietki i figurki ludzi, roślin i zwierząt oraz importowane z Egiptu naczynia.

MEROE



W początkach III w. p.n.e. władcy Napaty przenieśli swoją stolicę i nekropole królewską na południe kraju - do Meroe, położonego pomiędzy 5-tą a 6-tą kataraktą. Datę tą przyjmuje się jako początek nowej epoki w dziejach starożytnego królestwa kuszyckiego – okres meroicki.

Tajemniczy kraj na południowych krańcach znanego świata przyciągał uwagę wielu autorów antycznych. Widoczna na planszy głowa cesarza Augusta, odkryta w Meroe, była być może łupem z wojny jaką w latach 25 – 21 p.n.e. toczyli meroici i rzymianie. Przejawem oddziaływań kultury grecko-rzymskiej są też liczne wyroby luksusowe, pochodzące z terenu Cesarstwa znajdowane w meroickich grobach a także architektura jak tzw. rzymski kiosk w Naga, którego fotografię można zobaczyć na planszy. Okres szczytowej prosperity przeżywało królestwo Meroe w początku I w. n.e.

PIERŚCIEŃ ŁUCZNIKA, APADEMAK



Wykopaliska z tego okresu dostarczyły ogromnej ilości znalezisk. Jest to przede wszystkim różnorodna ceramika, pokazana w kolejnych gablotach. Wiele naczyń było importowanych z Egiptu lub formowano je na miejscu na wzór egipski.

Wśród łuczników meroickich upowszechniły się kamienne pierścienie noszone na kciuku. Taki pierścień, pochodzący z wykopalisk w Kadero widzimy po lewej stronie pionowej gabloty. Pierścienie takie używane były również w późniejszym okresie – zobaczmy to w kolejnych gablotach. Na monitorze urządzenia zobaczycie państwo boga o lwiej głowie – Apedemaka, przedstawianego często jako łucznik z pierścieniem na kciuku .

BANIASTE NACZYNIA Z WĄSKĄ SZYJKĄ



W okresie meroickim pojawiają się charakterystyczne dla Sudanu duże baniaste naczynia z wąską szyjką, o pojemności do kilkudziesięciu litrów. Służyły one do warzenia i przechowywania piwa. Piwo było znane w dolinie Nilu już dużo wcześniej, bo od 4 tysiąclecia p.n.e. W Sudanie piwo warzono ze zboża zwanego sorgo. W różnych okresach używano do tego celu używano różnych naczyń ale jedynie w okresie od 4 do 6 wieku szczególną popularność zyskały naczynia tego typu, często bogato zdobione..

Tak jak w życiu doczesnym tak i w zaświatach meroici strojni byli w biżuterię wykonaną z fajansu, szkła, kamieni półszlachetnych i zapewne również złota. To ostatnie w większości padło łupem starożytnych i nowożytnych rabusiów. Mimo że większość grobów było wyrabowanych to dla archeologów pozostawiono liczne wielokolorowe paciorki jak widoczne w gablocie, odkryte w grobowcach w miejscowości Sadda w okolicach 4-tej katarakty Nilu. W tym okresie powszechne są w Nubii egipskie amulety jak *uadzet* czyli oko Horusa będące symbolem zdrowia, płodności i jasnowidzenia. W połączeniu z różnokolorowymi paciorkami tworzyły one bogate naszyjniki jak ten, który można zobaczyć na ekranie audioprzewodnika.

Na wystawie widzimy również amulet w kształcie świni będący jednym z przedstawień bogini nieba – Nut.

FIGURA BA (PTAK) I OŁTARZ OFIARNY



W narożniku wystawy, na cokole, możemy zobaczyć kamienną figurę ptaka z ludzką twarzą. Symbolizował on duszę zmarłego określaną jako *ba*. Kontynuowała ona swoje istnienie poza grobem pozbawiona cielesnej powłoki zachowując jednak cechy, które posiadała za życia. Jest to ten element duchowy starożytnych Egipcjan, który jest najbardziej zbliżony do naszej koncepcji duszy. Tego rodzaju figury stawiane były często na grobach meroitów. W gablocie po lewej stronie możemy zobaczyć tzw. głowę zapasową figury *ba*. Wykonana z piaskowca głowa ma otwór w którym był umieszczony drewniany dysk solarny.

Po prawej stronie figury *ba* znajduje się ołtarz ofiarny odkopany w 1923 roku w Meroe. Tematyka i styl jego dekoracji nawiązuje do współczesnego mu późnoptolemejskiego reliefu egipskiego. W centralnej części znajduje się stół z darami po bokach którego stoją dwa dzbany libacyjne i dwa kwiaty lotosu. Na stole znajduje się sześć owalnych bochenków chleba otaczających kartusz, dwie gęsi, dwie sztuki mięsa i dwie kiście winogron. Wokół krawędzi ołtarza biegnie obramowanie pokryte inskrypcją, którą próbuje się odczytywać jako prośby do bogów Izydy i Ozyrysa.

Język meroicki jest jedynym starożytnym językiem nubijskim, który został utrwalony w piśmie. Mimo, że pierwsze znaki tego pisma zostały odczytane w początkach XX wieku to nadal nie jest on w pełni zrozumiały. Znamy jedynie wartości fonetyczne znaków, imiona i nazwy kilkudziesięciu przedmiotów.

Ostatni władcy królestwa Meroe zostali pochowani około połowy IV w. n.e. Przyczyny upadku państwo meroickiego nie są do końca wyjaśnione. Uważa się, że przyczyną upadku mógł być wewnętrzny kryzys, inwazji ludów koczowniczych zamieszkujących pustynie lub też atak królestwa Axum z Etiopii.

FAJANSOWE NACZYNIE



Po upadku państwa meroickiego zanika monumentalna architektura i znajomość pisania. Świadectwem zamieszkania tych terenów są głównie liczne kurhany znajdujące nad Nilem i otaczających go pustyniach. Na ekranie audioprzewodnika widzimy państwo kurhan z Hadziar el-Beida badany przez poznańskich archeologów. Wydobyte z niego zabytki znajdują się na wystawie.

W grobach tych znajdujemy szereg luksusowych przedmiotów, które niewątpliwie mają związek z kulturą meroicką. Takim przedmiotem jest fajansowe naczynie pieczołowicie odtworzone przez konserwatorów muzealnych z setek małych fragmentów. Naczynie to, jest unikatowe w całym Sudanie, prawdopodobnie sprowadzone zostało ono z terenów śródziemnomorskich.

Podobnie jak we wcześniejszym okresie zmarłym wkładano do grobu liczne przedmioty, w tym charakterystyczne naczynia na piwo. W gablocie możemy zobaczyć biżuterię wykonaną z kamienia, fajansu, szkła oraz stopów miedzi. Jedynie wyjątkowo zachowała się zastawa naczyń z brązu. Tak było w kurhanach w Hadziar el-Beida i el-Hobadzi. Z Hadziar el-Beida pochodzi znajdujący się na wystawie rondel, bardzo popularny w kręgu cywilizacji będących pod wpływem cesarstwa rzymskiego.

Obok znajdują się dwie misy odkryte w książęcym kurhanie z Hobadzi. Jedna z nich posiada wokół wylewu guzy służące do przymocowania miniaturowych dzwoneczków. Jej dekoracja nawiązuje do mitologii egipskiej. Po bokach jest ona zdobiona czterema dwugłowymi sokołami z podniesionymi skrzydłami a na dnie głową bogini Hator. Samo naczynie miało charakter libacyjny i służyło do spożywania przetworów z mleka.

Ważną rolę w społecznościach nubijskich IV-VI wieku stanowili wojownicy. W części grobów znajdujemy liczne groty żelaznych strzał, oszczepów oraz włócznie – niekiedy bardzo dużych rozmiarów. Łucznicy nadal posługiwali się kamiennymi pierścieniami.

Do wyjątkowych należą cmentarzyska w Ballana i Kustul kryjące pochówki ówczesnych władców plemiennych. Zmarłych wyposażano niezwykle bogato – wśród darów grobowych znajdowały się przepiękne korony, a także niezwykle cenne srebrne naczynia, importowane z terenów Imperium Rzymskiego. Jedna z koron jest widoczna na planszy nad gablota. Niewiele jednak wiadomo o politycznym znaczeniu owych bezimiennych królów.

TKANINY SPRZED 1500 LAT



Na ścianie, za naszymi plecami wiszą dwie wełniane tkaniny sprzed 1500 lat. Zostały one znalezione w grobach Post-meroickich gdzie użyto ich jako całunów. Na urządzeniu audioprzewodnika widzimy grób w którym tkanina została znaleziona. Leży ona obok zmarłego, tak jak ją zdarł ze zmarłego starożytny rabuś [16]. Tkane były one w różnorodne pasy a na jednym z krótszych boków przyozdobione we frędzle.

STELA NAGROBNA BISKUPA GEORGIOSA



Pomiędzy tkaninami znajduje się gabłota w której umieszczona jest kamienna stela nagrobna biskupa Georgiosa odkryta w Katedrze w Faras, tej samej z której pochodzą słynne freski eksponowane w Muzeach Narodowych w Warszawie i Chartumie. Jest ona wykonana z szarego piaskowca. Tekst w języku koptyjskim wyryty jest we wgłębieniu otoczonym reliefem przedstawiającym nadproże wsparte na dwóch kolumnach o jonskich kapitelach. Znajdujący się na niej tekst głosi:

Alfa, Jezus Chrystus, Michał, Omega

Dzięki opatrności Boga Stworzyciela Wszechrzeczy, Według tego jak powiedział on już do Adama: „Adamie ty jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Tak oto zszedł z tego świata wielce wielce błogosławiony Abba Georgios biskup Pachoras dnia 21-wszego miesiąca Mesore, roku Męczenników 813-tego. Boże kochający ludzi daj mu odpocznienie na łonie Abrahama, Izaaka i Jakuba. Dni (życia) które spędził na swym tronie (biskupim) – lat 35. Lat jego życia zaś od urodzenia – 95.

Niech się stanie, niech się stanie. Amen.

Rok 813 po Męczennikach odpowiada 1097 rokowi po Chrystusie. Biorąc pod uwagę, że Georgios zasiadał na tronie biskupim w Faras 35 lat to możemy stwierdzić, że kierował on biskupstwem od 1062. Jego wizerunek, który zachował się ma malowidło umieszczonym w katedrze możemy go zobaczyć na ekranie audiobooka [17].

Gdy Georgios zasiadał na biskupim tronie, Nubia od ponad 500 lat była krajem chrześcijańskim. Proces chrystianizacji Sudanu rozpoczął się ok. 543 r. n.e. Już w VI wieku uformowały się trzy odrębne państwa chrześcijańskie: w Dolnej Nubii powstało królestwo Nobadii ze stolicą w Faras, która od południa graniczyła z Makurią ze stolicą w Starej Dongoli, natomiast nad Błękitnym Nilem zostało założone królestwo Alodia, którego głównym ośrodkiem było miasto Soba.

W początkach VIII w. królestwo Makuria zdołało wchłonąć Nobadię, tworząc w ten sposób ogromne państwo, które w następnych stuleciach przeżywać będzie okres prosperity społeczno-kulturalnej.

Obok steli zobaczyć możemy kielich i dwie miseczki służące zapewne jako kielich mszalny i pateny odkryte w Banganarti, położonym zaledwie dziesięć kilometrów od Starej Dongoli. W VII wieku założono tu wzniesiono tu osadę obronną, z ulokowanym w centrum kościołem. W kolejnych wiekach było to ważne centrum pielgrzymkowe w Nubii.

TRÓJKĄTNE CEGŁY



Gdy powrócimy do ciągu gablot po lewej stronie sali to zobaczymy trójkątne cegły pochodzące z twierdzy Dar el-Arab, widocznej na ekranie urządzenia. Z takich cegieł zostały wzniesione filary w miejscowym kościele. Twierdze, wraz ze znajdującymi się w obrębie murów kościołami, stanowiły miejsce schronienia dla chrześcijańskiej ludności w chwili zagrożenia.

Należy pamiętać, że w VII w. muzułmańscy Arabowie zajęli Egipt. Po nieudanych próbach inwazji na Nubię został w 652 r. zawarty w traktat pokojowy pomiędzy chrześcijańskim królestwem Makurii a Arabami. Był on respektowany przez ponad 500 lat. Sytuacja zaczęła ulegać zmianie w XII w. a świadectwem narastających niepokojów jest budowa licznych warowni.

W gablotach zobaczyć możemy różnorodne formy naczyń z czasów chrześcijańskich. Na głębokiej z misie właściciel, właściciel, wyrył swoje imię. Ze względu na błędy jest ono trudne do odczytania. Wśród naczyń warto zwrócić uwagę na tzw. butlę pielgrzymią.

Na wystawie możemy zobaczyć, służące do oświetlania wnętrza, lampki oliwne o różnych kształtach i rozmiarach. Widowym znakiem chrześcijaństwa są pojawiające się krzyże. Prawdopodobnie grubościenny fragment naczynia z krzyżem jest częścią chrzcielnicy. Wraz z chrześcijaństwem upowszechniło się w Nubii spożycie wina. Transportowane było ono i przechowywane w licznie znajdowanych amforach. Wiele ze znajdujących się na wystawie zabytków pochodzi z kościoła w Baganarti.